

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 3 LIPCA V. S. 1815 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 3 lipca

Imperatorski Uniwersytet Wileński, kończąc prace roku szkolnego, miał dnia 30 przeszłego miesiąca czerwca, w przytomności JW. Jenerała od infanteryi, Gubernatora Wojennego i Kawalera Rzymskiego *Korsakowa*, oraz licznie zgromadzonych ze Stanu duchownego, wojskowego i cywilnego Gości, publiczne posiedzenie, które zagał Sprawujący obowiązki Rektora Koll. Sow. Dziekan *Lobenwein*, wspomnieniem tego wszystkiego, co w ciągu roku dla dobra publicznej instrukcji i pożytku uczniów, tak w Uniwersytecie, jako też w jego Wydziale, pod czułą opieką JW. Ministra narodowego oświecenia, do skutku przywiedzionem zostało. Po czém Professor Teologii dogmatycznej i Historii Kościelnej JX. *Klagiewicz*, czytał napisaną przez się o Tolerancji Cywilnej uczoną rozprawę, w nię wyprowadzając prawidła teyże Tolerancji z samey Nauki Chrystusowej, zastanawiał się szczególnie nad przyczynami intolercancji, która tyle prześladowań, wojen i nieszczęść w Chrześcijaństwie zrodziła. Nastąpiło potem czytanie przez Sekretarza Uniwersytetu listy osób, którym w ciągu roku szkolnego, na skutek odbytych ścisłych examinów w Uniwersytecie, przyznane zostały stopnie uczone. Nakoniec całe Zgromadzenie udało się do Kościoła Akademickiego S. *Jana*, gdzie Panu Najwyższemu, przez odśpiewanie Hymnu: *Te Deum laudamus*, dziękczynne modły złożono.

Gimnazjum Wileńskie przy Imperatorskim Uniwersytecie, kończąc roczny bieg nauk, odbyło zwyczajnym trybem publiczne swoje popisy, trwające od 18 do 29 czerwca, codzień po godzin cztery. Uroczysty ten obrząd zaszczycało liczne zgromadzenie znakomitych obojęj płci osób. Czuli na chwałę z okazania postępu w naukach młodzieńcy, obecnością JWW. Biskupów, Zastępcy Rektora i Członków Uniwersytetu, licznie zebranego Duchowieństwa, i wielu Urzędników cywilnych, zachęceni i baczni na ukontentowanie, które sprawić mieli Rodzicom, Krenwym, i Nauczycielom, ubiegali się ze ślachtetnym zapalem o zaszczyt odpowiadania doświadczającym. Przytomność, śmiałość, i gruntowność w odpowiedziach porządek, i jasność w tłumaczeniu się z nauk trudniejszych, powszechnie słuchaczom sprawiły upodobanie. Ci szczególnież znakomici mężowie, którzy naukowemi dziełami dla pożytku edukując się w szkołach młodzi, narodowi się przystażyli, jako: W. JX. *Golański*, WW. *Żni Sniadecki* i *Groddeck*, sami osobiście licznemi pytaniami ściśle doświadczając pojęcia i wiadomości uczniów, mieli pociechę przekonać się, że uczone ich prace, przez liczną szkolną młodzież coraz bardziej upowszechnione, zamierzoną przez nich korzyść narodowi przynoszą. Przy popisach z wiadomości nauk, okazowali różnych klas uczniowie próby swoich zdolności i wprawy: w kaligrafii, rysunkach, i w robieniu mapp, które z wymierzonych przez siebie mięsc rysowali, lub wymyślone układali. Uczniowie klas wyższych, mianowicie piątę i szóstę, czytali własne roboty pisma w różnych gatunkach poezyi i prozy, po polsku i po łacinie, w których własnymi już siłami pięknie unoszący się dowcip, porządny myśli wykład, czystość mowy i przyzwoita deklamacja, okazały nie pospo-

lone w młodzieży zdadność i usposobienie, które chlubę doskonałych znawców zyskały pochwałą i powszechnym oklaskiem uwiecznione zostały.

Uczniowie, którzy przez piękne obyczaje, i wielki postęp w naukach, na szczególniejszą zasłużyli pochwałą, podają się do wiadomości publicznej: z *Klasy 1szej*. *Leo Rogalski*, *Hipolit Drzewicki*, *Wiktor Drzewicki*, *Tadeusz Böner*, *Jan Kulikowski*, *Bogusław Daniszewski*, *Jędrzcy Rutkowski*, *Jan Narkiewicz*, *Michał Milewski*, *Jakób Łastowski*, *Kajetan Honesty*, *Franciszek Puciłowski*, *Ignacy Wróblewski*, *Józef Zaykowski*, *Józef Bartoszewicz*, *Hieronim Bortnowski*, *Władysław Francesson*, *Karol Kalusz*, *Jan Romberger*, *Fryderyk Szwemberger*, *Izydor Sawicz*, *Alexander Sulistrowski*, *Wacław Zyliński*, *Piotr Puciłowski*, *Edward Tuczkiewicz*, *Fryderyk Zeligier*. — z *Klasy 2giej*. *Franciszek Gan*, *Joachim Sulistrowski*, *Michał Szulc*, *Tomasz Hausman*, *Tytus Francesson*, *Jan Januszkiewicz*, *Wincenty Kulesza*, *Edward Machwitz*, *Ignacy Pilecki*, *Michał Poźniak*, *Henryk Römer*, *Konstanty Szwykowski*, *Jan Walicki*, *Jan Stryjewski*, *Herkules Abramowicz*. — z *Klasy 3ciej*: *Franciszek Xz Łubecki*, *Julian Komar*, *Teofil Komar*, *Adam Obuchowicz*, *Józef Tyszkiewicz*, *Tytus Pusłowski*, *Adam Desztrung*, *Józef Stankiewicz*, *Michał Pietkiewicz*, *Jan Rogalski*, *Kazimierz Augustowski*, *Seweryn Kamiński*, *Wincenty Andrzejewski*, *Floryan Kochanowski*, *Ludwik Kowalewski*, *Józef Mejerowicz*, *Tomasz Rymaszewicz*, *Wincenty Smokowski*, *Hieronim Staniewicz*. — z *Klasy 4tej*: *August Pomarnacki*, *Dominik Bartoszewicz*, *Jędrzcy Jastrzębski*, *Karol Małachowicz*, *Kazimierz Kukiel*, *Józef Zawadzki*, *Lucyan Kurzyński*, *Jan Klukowski*, *Adam Wolański*, *Józef Bohusz*, *Mikołaj Harasimowicz*, *Piotr Zdanowski*. — z *Klasy 5tej*: *Jan Dulski*, *Józef Reyzer*, *Ludwik Pietkiewicz*, *Ferdynand Gut*, *Alexander Gut*, *Symon Dowkont*, *Rodyon Czarniawski*, *Jan Kundzicz*, *Adam Nowicki*, *Alexander Welk*, *Jędrzcy Jakubowicz*, *Antoni Francesson*, *Alexander Boban*, *Jan Zyliński*. — z *Klasy 6tej*: *Hipolit Rumbowicz*, *Alexander Łęski*, *Franciszek Małowski*, *Jędrzcy Towiański*, *Tomasz Reyzer*, *Antoni Łęski*, *Jan Waszkiewicz*, *Alexander Xz Puzyna*, *Stanisław Golicki*.

Dnia 2 t. m., JW. Miński Gubernator Wojenny, *Ilnatiew*, wyjechał ztąd do *Mińska*. — Przybył tu Jego Cesarski Mości pierwszy Medyk, Radzca Kollegialny, *Hertel z Petersburga*. — JW. Jenerał Major, *Zawalinen*, przejeżdżał tedy z *Tweru*, udając się do różnych gubernii, jako Inspektor dróg.

Kurs tutelczy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 33; dukat 12 r. 77 k.; imperyal 43 r.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

## N I E M C Y

List z Frankfortu pod 24 czerwca. Xiążę *Wrede* rzekę *Saare* przeszedł, i do ziemi francuskiej wkroczył. D. 20go pod *Landau* rozpoczęły się działania nieprzyjacielskie. Francuzi wkroczyli byli do dwóch mięsc na tej stronie granicy, ale przez *Bawarczyków* zostali wypędzeni: i mieli 6 zabitych i kilku raniionych. Ze strony bawarskiej 2 legio, Arcy Xiążę *Ferdynand* w 60,000 wszedł do *Szwajcaryi*. Wczora i dzisiaj, pod jeneralem *Doktorem* przeszło tedy 36,000 *Rossyan* i 72 dział.

## P R U S S Y.

Gazeta berlińska, donosi z *Berlina*, dnia 28



czerwca: „Przez sztafetę, dziś o pół dodziesiątej rano otrzymaliśmy doniesienie o nowych zwycięstwach:

Avesnes, d. 23 o pół dojedynastej przed południem.

Po sześciogodzinném oblężeniu, popieraném przez 1 batalion piechoty i 1 oddział huzarów, twierdza Avesnes nam się poddała. 40 dział, 1,500 ludzi i znaczne magazyny są w ręku naszym. Coraz głębiej do Francji wchodzimy, i codzień prawie po 5 mil naprzód się posuwamy.

Akwizgran, dnia 23 czerwca.

Półkownik angielski z główny kwatery Xięcia Wellingtona, do wielkiy głównej kwatery, Hrabiego, gońcem wysłany, dzisiejszay nocy tu przybył i przywiózł wiadomość, że dnia 21go twierdza Lille, Maubeuge i Philippeville, białą zatknęły chorągiew, i że skutkiem tego Król Francuzki pobyt swój do Tournai lub Ath przeniesie.

Podług listów z główny kwatery, Nivelles, zostały Napoleonowi tylko 24 działa ze wszystkich, które z twierdzy zebrał, i z którymi w odwrócić swym wszedł na ziemię francuską.

P. S. Xiążę Blücher daleko się już na przód we Francji posunął.

Wczora o południu kapitulowała forteczka Avesnes, mała, ale nader ważna dla gościńców do Laonu i Paryża prowadzących.

List Feldmarszarka Xięcia Blüchera do Jenerała Majora Dobschütz w Akwizgranie.

Główna kwatera Merbes le Chateau (nad Sambra, naprzeciw Maubeuge) dnia 21 czerwca.

Ciesz mi, że mogę JW. P. uwiadomić, iż skutki otrzymanego w dniu 18 t. m. zwycięstwa, coraz świetniejszymi się stają. Wojsko nieprzyjacielskie zupełnie się rozpięchło, i więcej 200 dział straciło. Już żaden regiment jego nie trzyma się w gromadzie, i wszystkie już rozkazy ustały. W czasie bitwy d. 18go, korpus jeden francuzki przedarł się pod Wavre, dla przecięcia związków naszych i zatrzymania wojsk naszych, na wsparcie Xięcia Wellingtona idących. Korpus ten nieprzyjacielski wczora przez Jenerała Thielemann, który przeciwko niemu pod Wavre był wystawiony, do Namur odparty został. Maubeuge wczora opasano: a dziś opasane będą Landrecies i Avesnes. (podpisano:) Blücher.

(Następuje list Xięcia Blüchera, pisany z Goselies d. 20 czerwca, a w Nrze 51 Kuryera Litewskiego umieszczony.)

Berlin dnia 30 czerwca: „Goniec z nolegowey kwatery J. K. Mości d. 27 t. m. o godzinie 7 rano wysłany, wczoraszey nocy tu przybył, i przywiózł następujące wiadomości: „Xiążę Blücher, d. 23 t. m., był w Laon. Ostatnie usiłowanie Napoleona, jeszcze się raz oprzeć, przez zupełne rozwiązanie się wojska, wykonaném być nie mogło. Napoleon ustanowił Rząd tymczasowy, pod prezydencją Carnota, z członków Fouché i Caulincourt, i powtórnie koronę chciał złożyć. Ofiarowanego rozżymu nie przyjęto: wojska sprzymierzone popierają działania swoje.

Berlin, dnia 1 lipca. Dnia 24 t. m. Xiążę Blücher z główną kwaterą do Laon przybył. Znakomite warownie tamtejsze były nieosadzone i opuszczone. Nieprzyjaciel nigdzie się nie zatrzymuje. Twierdze wszystkie białą zatykaia chorągiew. Xiążę Wellington postępuje w kierunku równoległym z Xięciem Blücherem, i dnia 21go do Bavaye (na zachód Maubeuge), w granicach już francuzkich, przyszedł. Gwałtem spędzeni konspiracyjoniści i gwardye narodowe spokojnie powracają do domów. Starzy żołnierze do dawnego swego rzucają się kułarstwa, i chcą teraz wéysdz do wojska Ludwika XVIII; ale wiarołomców tych rozbrajają, i w niewolę biorą. O Napoleonie żadney nie ma pewney wiadomości. Mó-

wią, iż, po chłopsku się przebrawszy, uciec próbował. Podług innego, godnego wiary, doniesienia na piśmie, po straszliwéy przegranej, udało mu się szczęśliwie, w towarzystwie wielu Jenerałów i oficerów sztabowych, umknąć do wojska w Alzacy, pod dowództwem Jenerała Rapp zostającego, gdzie go niewątpliwie równy los, jak pod Genappe spotka, albo może już i spotkał: gdyż ku tamtéy stronie Austriacy, Rosyianie, Bawarczycy i Wirtembergowie spieszenie z całą ciągnęli potęgą.

Wczora o godzinie 1szej z północy, przybył tu Porucznik Pless, z kleynotami Napoleona, które w bagażach jego przez waleczny półk 15ty piechoty szląski, pod dowództwem majora Kellera, d. 18 czerwca, w Genappe zdobyte zostały. Miał on szczęście, złożyć te kosztowne ozdoby u stóp J. K. Mości w Hanau: a w nocy z dnia 26go na 27my został przez N. Pana z Hanau wysłany, dla zawiezienia tych osobliwszych i drogich ozdób do Berlina. Król Jmć, d. 27 rano, miał wyjechać z Hanau do Spejer. NN. Cesarze Jchmość Rosyyski i Austriacki dniem wprzód z Manheimu wyjechali.

Major Keller, z batalionem 15go regimentu, wjednymże czasie do Genappe z Napoleonem przybył: zdarzenie to przymusiło Napoleona z pojazdu wyskoczyć, kapelusz i szpadę, wręście wszystko rzucić, i piechotą, po chłopsku się przebrawszy, uciekać. Kapelusz i szpada znajdują się teraz w ręku Xięcia Blüchera, a od niego Królowi Jmci przesłane będą. 7 pojazdów obrzędowych, które Napoleon miał z sobą, a między niemi i pojazd galowy, w którym, 8 białymi końmi wjazd swój do Bruxelli miał odprawiać: 80 koni arabskich, wszystkie bagaże, kleynoty i skarby, purpura cesarska, słowem: wszystko mu zabrano. 7 wozów obrzędowych między Jenerałów rozdzielono. Żołnierze pruscy niezmiernie się obławowali napoleondorami. Liczba zdobytych dział do 400 wynosi.

Przed wyjazdem swym z Paryża, Napoleon do wszystkich dowódców twierdz, od Bazylei do Dunkierki, wydał rozkaz, przysłać mu natychmiast wszystkie wojska, staremi zwané, Poruszenia tych oddziałów dokładnie były wyrachowane, i wszystkie w jednym dniu we trzech miejscach zgromadzić się były powinny: a tam z nich 3, po 50,000, utworzone korpusy, miały tworzyć trzeci odwodowy korpus, 150,000 ludzi wynoszący: do korpusu tego miało się przyłączyć 30,000 starey gwardyi, która między Laon i Soissons obozem stała. Była jeszcze przy nich ogromna artyllerya, w części z dział twierdzowych złożona, co pokazuje się z kalibru wielu dział zahraných.

Dnia 1 lipca przybył do Berlina Cesarza Jmci Rosyyskiego Minister policyi, Jenerał Porucznik Błaszków, z Lipska, udając się do Petersburga; Rosyyski Jenerał major, Mauerhoff, od wojska.

Zgromadzenie kupców tutejszych, z gorejącymi pochodniami, JO. Małżonce Xięcia Blüchera, zwycięzcy pod Genappe i Laon, d. 24go oddało huczne Vivat.

K R Ó L E S T W O N I D E R L A N D Ó W.

Gazeta berlińska z dnia 29 czerwca umieszcila z Bruxelli pod 19 czerwca: „W piątym biuletynie (dzisiejszey datty) wyrażono: W téy chwili właśnie Xiążę Wellington tu przybył. Wczoraszey i dzisiejszey nocy otrzymane zwycięstwo zupełne jest, i stanowiące. Szczątki francuzkiego wojska w największym uciekają nieładzie; artylleryą zaś swoją i bagaże na łup zostawili: 150 dział znajduje się już w ręku Xięcia Wellingtona. Xiążę Blücher 60 dział zdobył. Nieprzyjaciela na wszystkich punktach ścigają.

W teyże gazecie czytamy z Akwizgranu, pod 28 czerwca: „Ogłoszony tu został poniższy list Xi-



ęcia *Blüchera* do Gubernatora Wojennego Nadreńskich prowincyi pruskich pisany:

Główna kwatera Nevelle nad Sambrą,  
d. 22 czerwca, 1815.

Uwielamiam JW. P., iż dnia dzisiejszego *Avesnes* wzięto, i załoga w niewolę poszła: będzie ona odesłana do *Juliaku*. Gdybyś JW. P. woysko na spotkanie ich, dla zmiany eskorty, mógł posłać, byłoby bardzo dobrze. Jeńcy officerowie mają być do ścisłego aresztu do cytadelli wezelskiej odesłani; a szeregowi, do *Kolonii*, dla robienia tam około szaniców; wszystkich zaś pod czułą i ścisłą należy mieć strażą. *Blücher*.

Do tego listu przydano było, co następuje: „Podług ustnego opowiadania gońca, Rotmistrza, Hrabiego *Blüchera*, syna Xiecia Feldmarszałka, w czasie przypuszczenia szturm do *Avesnes*, granat z haubicy puszczony trafił w magazyn prochowy. Eksplozja ta sprawiła, iż wielką część miasta na powietrze wyleciała. Główna kwatera dnia 22go o godzinie 11stej w nocy była w *Castillan* nad *Sambrą*. A główna kwatera angielska w *Chateau-Cambresis*. Obadwaj wodzowie zwyciężkim woyskom chcieli dnia 23go dać odpoczynek, d. 24go stanąć na połowie drogi do *Laon*, a d. 25go wejść do *Laon*. *Prusacy* więcej 180, *Anglicy* zaś więcej 120, dział zdobyli. Nieprzyjaciel 50-60,000 ludzi w ranionych i zabitych na bojuwisku zostawił.

*Huy*, dnia 21 czerwca. W czasie bitwy dnia 18go odcięty korpus *Vandamme*,<sup>1</sup> od 3,000 do 4,000 ludzi mocny, d. 19go do *Namur* przyciągnął, gdzie wtedy żadnych woysk nie było, i pomienione miasto zajął. Wczora o godzinie 11tej przed południem Jenerał *Thielemann* pobił nieprzyjaciela i gonił drogą do *Dinant*, gdzie go Jenerał *Kleist* spotkał. Podpółkownik *Sack* z 14go regimentu liniowego, pierwszy pod dowództwem Jenerała *Brausen* miał wpaść do *Namur*, a teraz ma być komendantem w tém mieście. Utarczka do północy trwała.

*Namur* dnia 22 czerwca. Dnia 15, o godzinie 3ciej z południa opuścił nas Xiążę *Blücher*. Mer uorganizował gwardyą narodową. Do wieczora dnia 19 największa była spokojność, a wieczorem pokazały się woyska. Rozumiano, że to są woyska sprzymierzone: i z pośpiechem szli na ich spotkanie. Byli to *Francuzi*. Chciano przed nimi bramy zamknąć: weszli do miasta. Ciągnęli przez całą noc i dzień następny. W największym szli nieporządku, i krzyczeli: „Niech żyje Cesarz! „Nikt za nimi tych okrzyków nie powtórzył. Jenerałowie, Officerowie i część żołnierzy stanęli na kwaterach; reszta biwakowała. Dnia 20 z południa mocna słyszeć się dała kanonada. Sprzymierzeni gonili *Francuzów* na ulice miasta *Namur*, gdyż na drogę do *Charleroi* przebiec się już nie mogli. Tyle tylko ich zostało, ile potrzeba dla zasłony odwrotu, i bronięcia przez niejaki czas miasta. Ze starego woyska byli tylko Jenerałowie *Grouchy*, *Excellmans*, *Vandamme*, *Bonnet*, *Vincent*, i kilku innych. Wieczorem o godzinie 7, wśród odgłosu dzwonów weszli sprzymierzeni. Dostarczono im żywności. Część stanęła w biwakach, część za nieprzyjacielem poszła. Na tamtej stronie miasta kanonadę słyszano. W czasie bitwy zachęcano pruskiego Jenerała *Pirch* do zdobycia miasta szturmem: „Nie; rzekł, mili mi są mieszkańcy namurscy: nie mogą ich na rabunek i zniszczenie wystawiać. „— Jenerał *Vandamme* w brzuch miał zostać raniony.

*Bruxella*, dnia 22 czerwca: „Królowa *Jeym* nasza tu przybyła, i odwiedziła Xiążęcia następcę tronu, którego raną, chociaż ciężką, ale już nie jest niebezpieczną.

W czasie bitwy d. 18go, tak wielkie było zamieszanie, że Xiążę *Wellington* osobiście się z Marszałkiem *Grouchy* otarli. Xiążę zapewnia, iż o 6tej wieczorem bitwa tak jeszcze była niepewną, że sam o wypadku jej powątpiewał. — Z *Charleroi* donoszą: „Najpiękniejsze woysko przechodziło d. 15;

a wieczorem d. 18, o godzinie 7ej w największym powracało nieporządku. Ze 40,000 jazdy, ledwie 4ta część powracać mogła. Wszyscy w najsłabszym są stanie: bez broni, ranami okryci. Z całej ogromnej artylleryi, 12 tylko dział powracało. Mnóstwo żołnierzy, którzy tedy przechodzili, rzucali broń, mówiąc: „Ostatni raz powracamy do naszych domów; ani się więcej do broni weźmiemy.“ — Wzięto także podróżne obserwatorium *Bonapartego*, z którego on bił się przypatrywał. — *Ludwik XVIII* i *Monsieur* do *Mons* przybyli, dokąd spodziewana jest także gwardya Królewska, 4,000 licząca, a między temi 800 jazdy. Xiążę *Talleyrand* tu się znajduje, i do *Mons* wyjeżdża. Xiążę *Blücher* na pożegnanie wydał odezwę do mężnych *Belgów*, wyrażając w niej podziękowanie, za wsparcie, dla woyska pruskiego czynione. — Jenerał *Ziethen* donosi z *Beaumont* pod 20tym, że d. 19go *Bonaparte* przez to miasto uciekał. Miał na sobie szary surdut i okrągły kapelusz. Uciekł on do *Avesnes*, gdzie przed 4ma dniami gwardya narodowa dwóch rzeczy od niego żądała: ładunków i *Prusaków*. (Mająż teraz *Prusaków* i ładunki pruskie.) — Podróżne pojazdy *Bonapartego* wzięte zostały przez oddział piechoty 15go regimentu milicyi szląskiej, pod dowództwem purycznika *Lindenhoff*. *Bonaparte* ledwie miał czas wyskoczyć i ucieczką się ratować. Ta okoliczność, że dowodzący Jenerał z małą tylko kupą nieprzyjacielskiej piechoty o mało nie wpadł w ręce, dowodzi zupełnego rozwiązania się woyska francuzkiego — Wiele officerów francuzkich, którzy do sprzymierzonych przeszli, i przypięciem białej kokardy obronili się chcieli, bez oszczędzenia zrabano. — Pod Xieciem *Wellingtonem* wtedy właśnie konia ubito, kiedy podpisywał raport do Rządu angielskiego, o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich. — Jenerał *Bertrand*, *Lefebvre-Desnouettes*, i *Caulaincourt*, w niewolę dostać się mieli (Wiadomo, że ostatni, brat Xiecia *Wincency*, poległ w bitwie nad *Moskwą*.) — Angielski Jenerał *Uxbridge*, który jazdą dowodził, nogę utracił. Pierwszy Adjutant Xiecia, półkownik *Gordon*, poległ; Jenerałowie *Alten*, *Dörnberg*, *Somerset*, *Corke*, *Barnes*, i *Holckett* są ranieni. — *Bonaparte* w bitwach tych, przez nowe zupełnie manewry, naprzeciw nieprzyjacielskiej kawaleryi swoją artylleryą, na przeciw piechoty swoją jazdę, a przeciw artylleryi swoją piechotę stawiał.

Korrespondent hamburski donosi z *Bruxelli* pod 22 czerwca: Biegała pogłoska, że *Napoleon*, w utarczce pod *Beaumont* zabity został: ale dotąd nie otrzymaliśmy dokładniejszej o tém wiadomości. — Większa część domów w *Bruxelli* w lazarety się zamieniła. Dziś jeszcze 5,000 rannych przywiozą; a wiele już na statkach do *Antwerpii* posłano — Ręce kongrewskie wygubiły szczególnie gwardyą *Napoleona*. — Jenerał *Beaumont* i wiele innych Officerów francuzkich przeszło do *Ludwika XVIII*. — Hrabia *Lobau* (Jenerał *Mouton*) w liczbie jeńców tu jest przyprowadzony: podług niego, *Bonaparte* stracił teraz wszystko: bo stracił zaufanie żołnierzy. Gwardya jego, która 30,000 liczyła, zupełnie prawie zniszczona. Ekwipaże *Hieronima* tu przyszły: z korpusu tego tylko 1,000 ludzi uratowało się. — W liczbie ranionych jest także i Xiążę *Nassau-Ussingen*. Austriacki Jenerał *Vincent* raniony został w bliskości Xiecia *Wellingtona* — Przywieziony tu raniony półkownik francuzki powiadał, że *Bonaparte* większą teraz poniósł stratę, jak pod *Lipskiem*: z gwardyi proporców zostało mu tylko 15 ludzi. — Podług listu z *Bruxelli* pod 22 czerwca: *Bonaparte* w ucieczce swej wziął drogę do *Paryża* — Regimenta francuzkie 106ty, 43ci i 29ty, i 2,000 ludzi ze starą gwardyą w niewoli do *Bruxelli* przyprowadzeni, w liczbie tej Jenerałowie *Caulaincourt*, *Lefebvre-Desnouettes*, *Cambrone* i 15 innych. — Xiążę *Gdański* jest zabity — W bagażach *Napoleona* znaleziono drukowane odezwy do *Belgów*; w *Laeken* datowa-



ne. — Młoda gwardya nayıpierwıey broń rzuciła, i oświadczyła się więcęcy nie służyć — Gońcy powiadają, że liczba dział zdobytych wynosi 5-600.

#### ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, zawiera z Londynu, pod 22 czerwca, co następuje:

W całym Londynie nayıżwsza panuje radość. Dnia wczorayszego wieczorem o godzinie 11, przyszedł tu pojazd czterokonny, przyozdobiony trójkolorowemi chorągwiemi i dwóma orłami, które z obu stron okien pojazdu trzymane były. Jak tylko pojazd, w pośród pięknego i jasnego wieczora, tym sposobem przyozdobiony, tu się ukazał, wniesiono zaraz, że nader pożądanę wiadomość o zwycięztwie Xięcia Wellingtona nadeszły. Był to major Percy, który tu gońcem od Xięcia przybył. Udał się on prosto do mieszkania Lorda Castlereagh, do *St. James-Square*, ale się dowiedział w drodze, że Lord Castlereagh z Xięciem Rejentem i Lordami Liverpoole i Chatam u Pana Boehna na wieczerzy się znajdował. Szybkością błyskawicy, rozleciała się wiadomość, że przybiegł gońiec zwycięztwa. Mnóztwo ludzi zebralo się do *St. James-Square*. Całym chórem śpiewano *God save the King*, i wszędzie brzmiały okrzyki radości. Wspanialszego widoku radości wyobrazić nie podobna. Chorągwie i orły wystawione przed domem P. Boehme, huczniei okrzykami ludu witane były. Każdy chciał sam dotykać się do znaków zwycięztwa, i ledwie wstrzymać można było lud, ciskający się do domu, dla widzenia i słyszenia o wszystkim jeszcze bliżę. Wsędy radość i nroczystość przeciągnęły się do późnęj nocy. Wkrótce potem otrzymał Lord Major list następujący:

Downingstreet, d. 22 czerwca o godzinie 1 z rana.

Milordzie! Z wielką radością donoszę JWP., że wtęj chwili przybył Major Percy z depeszami od Xięcia Wellingtona, datowanemi z *Waterloo*, d. 19 czerwca, które zawierają doniesienie, o nader stanowiącem i pełnem chwale zwycięztwie, odniesionem przez Sprzymierzonych d. 18. t. m.. Wypadkiem tego zwycięztwa jest klęska wojska francuzkiego, które utraciło więcęcy 200 dział, niezmiernie mnóztwo amunicyi i część bagażów Bonapartęgo. Strata wojska angielskiego w tem zdarzeniu, niestety! jest bardzo wielka. Mam honor &c. Bathurst.

Dnia dzisiejszego, rano o godzinie 10 strzelano z dział w Parku i Tower, i wyszła następująca nadzwyczajna gazeta nadworna:

Downingstreet, d. 22 czerwca.

Przeszłęj nocy przybył tu Major Percy z depeszami od Marszałka Xięcia Wellingtona, do Sekretarza Stanu wydziału wojennego, Hrabiego Bathurst, których kopiją tu umieszczamy:

Waterloo, d. 19 czerwca.

Milordzie! Bonapartę zgromadził między 10 i 14 t. m., korpusy wojsk francuzkich, 1, 2, 3, 4, 6ty. cesarską gwardyę i całą prawie kawaleryę nad Sambrą i między tą rzeką, a Mozę; wyruszył d. 15 t. m., i o świcie dnia uderzył na stanowiska pruskie w Thuin i Lores nad rzeką Sambrą.

Dowiedziałem się o tym nie prędzē, aż wieczorem dnia 15go, wydałem natychmiast rozkaz, aby wojska gotowe były do marszu, i aby szły wlewo, jakem tylko odebrał z innych stron doniesienia, które mnie przekonały, że poruszenia nieprzyjaciela ku Charleroi istotnym zamiarem ataku były.

Nieprzyjaciel spędził tego dnia pruskie stanowiska znad Sambry. Jenerał Ziethen, dowodzący korpusem, który stał w Charleroi, cofnął się do Fleurus, a Marszałek Blücher ścigał wojsko pruskie pod Sombref, osadziwszy wprzódy wioski *St. Amand* i *Ligny*, które przed jego pozycyą leżały.

Nieprzyjaciel postępował drogą z Charleroi do Bruxelli, i uderzył tegoż d. 15go wieczorem na brygadę, należącą do drugięj dywizyi niderlandzkiej, pod Xięciem Weymarskim, która stała w Frasnę, i odparł ją, aż do folwarku *le Quatre-Bras* zwanego.

Xiążę Oranii wzmochnął zaraz tę brygadę, drugą z tējże dywizyi brygadą Jenerała Perponcher, a z rana d. 16 zajął Xiążę znowu część pozycyi, która była utraconą, tak, że był panem dróg, które prowa-

dziły z *Nivelles* i *Bruxelli* do pozycyi przez Xięcia Blüchera zajętyj.

W tym przeciągu czasu kazalem wyruszyć całemu wojsku do *Quatre-Bras*, i 5ta angielska dywizya pod Jeneralem Porucznikiem *Sir Thomas Picton* przybyła o pół do trzecięj po południu, również wkrótce potem korpus pod Xięciem Brunswickim i kontyngens *Nassański*.

W tym czasie uderzył nieprzyjaciel na Xięcia Blüchera, z całą swą siłą, wyjąwszy 1szy i 2gi korpus, i jeden korpus kawaleryi pod Jeneralem *Kellermann*, z któremi na stanowisko nasze pod *Quatre-Bras* napadł.

Wojsko pruskie utrzymało swoją pozycyę ze zwycajnem sobie męztwem i odwagą, przeciwko znacznie przewyższającęj sile, gdyż 4ty jego korpus pod Jeneralem Bülow jeszcze nie przybył, a ja niemogłem mu, podług życzenia mego, dać żadnę pomocy, będąc sam atakowany, a wojska, szczególnięj kawalerya, która znaczną drogę odbyć musiała, jeszcze nie były nadeszły.

Z naszęj strony utrzymaliśmy także pozycyę i odparliśmy zupełnie wszystkie usiłowania nieprzyjacielskie, w celu zajęcia tēj pozycyi wymierzone. Nieprzyjaciel odnawiał kilkakroć uderzenia swoje mocnym korpusem piechoty i jazdy, wsparty liczną i mocną artylleryą; kawalerya jego przypuszczała rozmaite ataki na piechotę naszą: wszystkie jednak z nayıwiększē męztwem odparte zostały. W bitwie tēj odznaczyli się szczególnięj J. Królewiczowska Mość Xiążę Oranii, Xiążę Brunswicki, Jenerał porucznik *Sir Thomas Picton*, Jenerał Majorowie *Sir G. Kempt* i *Sir Dennis Pack*, którzy od początku uderzenia nieprzyjacielskiego w bitwie się znajdowali; również Jenerał Porucznik *Sir E. Baron Alten*, Jenerał Major *Sir Charles Halkett*, Jenerał Porucznik *Cooke* i Jenerał Majorowie *Maitland* i *Byng*.

Wojska 5tęj dywizyi i korpusu Brunswickiego, długo z natarczywością walczyły i nayıwiększe okazały męztwo. Szczególnięj winienem tu wspomnieć regimenta angielskie 28, 42, 79 i 92gi, i batalion hanowerski.

Strata nasza była wielka, a szczególnięj smucił mię strata Xięcia Brunswickiego, który poległ w pośród walki, jako nayıdzielniejszy bohater, na czele wojska swego.

Chociaż Marszałek Blücher utrzymał pozycyę swoją pod Sombref, widział się jednak przez natarczywość bitwy mocno osłabionym; a że 4ty korpus jeszcze nie przybył, postanowił więc cofnąć się, i zkoncentrować wojsko swoje pod *Wavre*, dokąd po skończonęj bitwie, w nocy wyruszył.

Pomienione poruszenie Marszałka, wymagało równego poruszenia z mojęj strony; cofnąłem się tedy od folwarku *Quatre-Bras* do *Genappe*, a ztamtąd na zajutrz, d. 17 zrana o godzinie 10 do *Waterloo*.

Nieprzyjaciel nie usiłował ścigać Marszałka Blüchera; owszem podjazd zrana przezemnie do Sombref wysłany, znalazł zupełną spokojność, a nieprzyjacielskie straże cofnęły się za zbliżeniem podjazdu. Nie usiłował tēż nieprzyjaciel trwożyć nas w odwrocie, chociaż ten się za dnia uskuteczniał; prócz, że z mocnym korpusem kawaleryi postępował za kawaleryą angielską, pod dowództwem Hrabiego *Uxbridge* będącą; co dało sposobność Lordowi *Uxbridge* z angielską gwardyą bokową na niego uderzyć, w tym czasie, kiedy pod wieś *Genappe* podstępował; w tēj zdarzeniu oświadczył Lord, że kontent jest z regimentu.

W stanowisku moim pod *Waterloo* mieliśmy przez lewé skrzydło komunikacyę z Marszałkiem Xięciem Blücherem w *Wavre*. Marszałek przyrzekł mi, iż, jeżlibyśmy atakowani byđ mieli, dopomoże mi jednym albo podług okoliczności kilką korpusami. Nieprzyjaciel, prócz 3go korpusu, który przeciwko Xięciu Blücherowi był wysłany, zgromadził się w nocy d. 17 i wczora zrana na pasmie wzgórków stanął przed nami. O godzinie 10tęj rano, uderzył natarczywie na stanowisko nasze pod *Hougoumont*, które zajmował oddział gwardyi angielskiej pod Jeneralem *Byng*. Mężne to wojsko utrzymywało przez cały dzień stanowisko swoje, mimo powtarzanych ataków licznęjszego korpusu nieprzyjacielskiego.

DODATEK



Attak ten na prawém skrzydle naszego środka poczynony był z bardzo mocną kanonadą wzdłuż całej linii naszej, w zamiarze wspierania attaków, które użda i piechota już łącznie, już oddzielnie na nią wywierała. W jednym z tych attaków opanował nieprzyjaciół folwark, *la Haye - Sainte*; gdyż lekkiemu batalionowi *legii niemieckiej*, który wzgórką tego bronił, amunicji zabrakło, a nieprzyjaciół zajmował jedyną komunikację, którąśmy z tym batalionem mieli.

Nieprzyjaciół z kawalerją swoją ponawiał attak na naszą piechotę; ale ten zawsze się nieszczęśliwie dla niego kończył, i dawał sposobność naszej kawalerji attakować go nawzajem. W jednym z tych attaków okazała się naysławniejszą brygada kawalerji angielskiej, dowództwa Lorda *E. Somerset*, z gwardyi białej, gwardyi konnej i pierwszego pólku dragonów gwardyi złożoną; również pięknie się okazała brygada Jenerała Majora *Ponsonby*, który zabrał wiele jeńców, i jednego orła zdobył.

Attaki te jednak powtarzane były aż do godziny 7mej wieczorem. Dla przełamania lewej części środka, pod *la Haye - Sainte*, nieprzyjaciół desperackie wywarł natężenie kawalerji i piechoty, które ogniem artylleryi wspierane były. Uderzenie to po krwawej rozprawie odparte zostało. Gdyśmy spostrzegli, że wojsko jego w wielkim nieładzie od tego powracało attaku, i że marsz korpusu Jenerała *Bülowa*, co wniosłem z ognia dział jego, do *Belle - Alliance* zmierzał, i że *Xiąże Blücher* przez inny korpus połączył się z lewem skrzydłem linii naszej pod *Quain*, postanowiłem uderzyć sam na nieprzyjaciół, i kazałem całej linii infanterji, wspartej jazdą i artylleryją, naprzód ruszyć.

Attak ten poszedł szczęśliwie na wszystkich punktach. Nieprzyjaciół, ze stanowiska swego na wzgórkach spędzony, uchodził w największym nieładzie, tak, że, ile teraz sądzić o tém mogę, zostawił około 150 dział z należącą do nich amunicją, które się w ręce nasze dostały. Scigałem go do późnego wieczora, i zatrzymałem się dla utrudzonego wojska, które przez 12 godzin w bitwie było, i dla tego, że Marszałek *Blücher*, z którymśmy się zeszli, zapewnił mnie że przez całą noc nieprzyjaciół ścigać każe. Dziśszego poranku uwiadomił mnie, że 60 dział, które do gwardyi Cesarzkiej należały, a w *Genappe* różne wozy i bagaże *Bonapartego* zdobył.

Mam zamiar dziśszego poranku do *Nivelles* wyruszyć, i w działaniu mojem bez przerwy postępować.

Milordzie! łatwo wnosić możesz, że tak zacietą bitwę stoczyć, i tak wielkie odnieść korzyści, bez wielkiej straty nie podobna było; z żalem dodadź muszę, że nasza nadzwyczajnie jest wielka. W osobie Jenerała Porucznika *Sir Thomas Picton*, utracił N. Pan, Król nasz, znamienitego oficera. Poległ on z chwałą, w czasie, kiedy dywizją swoją do attaku na bagnety prowadził, przez co jeden z najmocniejszych attaków przez nieprzyjaciół na pozycję naszą wymierzony, odpartym został. Hrabia *Uxbridge*, przebywszy szczęśliwie dzień tak niebezpieczny, od jednego z ostatnich wystrzałów ranę odniósł, która go czego się obawiam, na długi czas od służby N. Pana odwie. Jego Królewicowska Mość, *Xiąże Oranii*, odznaczał się mężstwem i postępowaniem swoim, póki go karabinowa kula w łopatkę nie ugodziła, co go zmusiło do opuszczenia pola bitwy.

Naymilęj jest dla mnie, Milordzie, że mogę donieść, iż wojsko w żadnem jeszcze zdarzeniu lepiej się nie znalazło. Angielska gwardya, pod Jenerałem *Coote*, którego ciężko raniono, i Jenerał Majorowie *Maitland* i *Byng* dali przykład, za którym wszyscy poszli, i nie masz żadnego oficera i żadnego gatunku wojska, któryby należycie powinności swęj nie dopełnił.

Szczególnie winienem zalecić przed Królewiczem Jegomością, Jenerała Porucznika *Sir H. Clinton*, Jenerała Majora *Adams*, Jenerała Porucznika *Karola Barona Alten*, którego raniono, Jenerała Majora *Hrabiego Dörnberg*, Półkownika *Ompeda*, Jenerała Majora Lorda *Somerset &c.* Również wielce obowiąz-

ny jestem Jenerałowi Lordowi *Hill*, za jego pomoc, Artyllerya także niepospolicie się okazała, podobnież Jenerał *Kruse* ze służby *nassau-kiej*.

Jenerał *Pozzo di Borgo*, Jenerał *Baron Vincent*, Jenerał *van Reede*, Jenerał *Muffling* i Jenerał *Mava*, znajdowali się w czasie rozprawy na polu bitwy i wszelką mi czynili pomoc, która w ich mocy była. *Baron Vincent* jest raniony, spodziewam się jednak, że bez niebezpieczeństwa, a Jenerał *Pozzo - di - Borgo* kontuzją dotknięty.

Nie oddałbym sprawiedliwości własnym uczuciom moim, jeżelibym Jenerałowi *Blücher* i wojsku pruskiemu, szczęśliwego zakończenia tak gorącego i trudnego dnia, nie przypisał mężnej i wczesnej i h pomocy.

Działanie Jenerała *Bülowa* przeciwko skrzydłu nieprzyjacielskiemu, tak było stanowzące, że gdyby sam nie był w stanie uczynienia attaku, który los bitwy rozwiązał, byłoby zmusiło nieprzyjaciół, jeżeliby się attaki jego nie udały, do odwrotu; a przeszkodziłoby mu korzystać z nich, jeżeliby te, nieszczęściem jakim, skutek mieć mogły.

Przesyłam razem z depeszami, wzięte w bitwie 2 orły, które Major *Percy* będzie miał honor złożyć u stop Jego Królewiczowskiej Mości. Mam honor etc.  
(podpisano) *Wellington*

P.S. Kończąc powyższe pismo odbieram doniesienie, że pełen zasług Jenerał Major *Sir William Ponsonby*, który był ozdobą stanu swego, zabity został. Listy zabitych i ranionych jeszcze nie nadeszły. Poniżej umieszczam listę zabitych i ranionych oficerów, ile ją dotąd sprawdzić można było.

Zabitymi są podług tej listy: *Xiąże Brunswicki*, Jenerał Porucznik *Sir Thomas Picton*, Jenerał Major *Ponsonby*, Półkownik *du Plat* z *legii niemieckiej*, Półkownik *Ompeda* z tejże *legii*, Półkownicy *Morrin* i *Ellis*; Podpółkownicy *Macara*, *Cameron*, *Sir Alexander Gordon* a jutant *Xięcia Wellingtona*, *Canning*, *Currie*; Mijrowie *Howard*, *Bain*, *Ramsay Cairnes*, *Chambers*, *Crafton*, *Roswit*; Kapitanowie *Bolton*, *Crawford*, *Curzon*, *Chambers*, *Eles*, *Robertson*, *Kennedi*, *Gonning*, i Kapitanowie *legii niemieckiej* *Schäumann*, *Helycowan*, *Marschal*, *Gorben*, i 4 angielskich poruczników.

Ranieni: *Xiąże Oranii*; Jenerał Porucznik *Hrabia Uxbridge*, któremu prawą nogę odjęto; Jenerał Porucznik *Athen*; Jenerał Major *Gork*, któremu prawą rękę odjęto; Jenerał Majorowie *Bernes*, *Kempt*, *Halkett*, *Adams*, *Dörnberg*; 5 angielskich Półkowników; 17 Podpółkowników, 10 Majorów, między którymi *Mijr Busche* z *legii niemieckiej*, 14 Kapitanów i 15 Poruczników.

W prywatnym liście z *Waterloo*, pod 19 t. m., czytamy: „Wzgorzyste zwycięstwo wybrało Europę, i zapewne los *Francji* rozstrzygnie. Długo się wahało zwycięstwo; ale *Wellington* i *Blücher* nadzwyczajną stałością swoją przeważyli je na swoją stronę. Nigdy jeszcze pole bitwy nie było tak usłane trupem i ranionymi. *Wellington* znajdował się w miejscach, gdzie z największą zaciętością walczone. Rzeź była okropna. *Wellington* wszędy przytomny. Jeżli kawalerja francuzka nacierała, był on w szeregach naszej piechoty; a jeżli kawalerja, która przełamać nie mogła, mimo przeciagała; uderzał *Xiąże* na nią, sam na czele piechoty.”

Wiadomość o zwycięstwie odebraliśmy tu właśnie w rocznicę bitwy pod *Vittoria*.

W całym *Londynie* panuje dziś największa radość. Wszystkie sprawy leżą odlogiem. *Wellington* i *Blücher* są przedmiotem wszystkich rozmów. Ulice i giełda napelnione ludem, chciwym wiedzieć o wszystkich szczegółach pełnego chwały zwycięstwa.

Dnia wczorajszego odbyła się rada gabinetowa, na której przyjęto i przez wszystkich członków podpisano wydanie rozkazu względem praw odwetu i patentów dla kaprów: tak więc wojna formalnie wypowiedziana została.

Jeden batalion szkocki uderzył bagnetem na regiment *kirysyerów francuzkich*, i do ucieczki zmusił.



1. Od Wileńskiego Cywilnego Gubernatora podajesie do powszechney wiadomości Szlachectwa Gubernij Wileńskiej, że na skutek dyspozycji Jego Cesarzewiczowskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantyna Pawłowicza, każdy ze Szlachty chcący umieścić się w którymkolwiek z Kadetkich korpusów, oprócz pewnych i prawnych dowodów, jakie powinien mieć z Heroldyi od Marszałka o aktualnym dostojenstwie Szlachectwa, obowiązany jest jeszcze jest składać przy prośbie formalnym porządkiem uzyskaną, z aktów Kościelnych metrykę i świadectwo trzymających do Chrztu o latach i urodzeniu z wyrażeniem przytém: czyli istotnie pochodzi z prawego małżeństwa; dołączając razem doktorskie poświadczenie, że aktualnie jest czerstwego zdrowia i zdolnym do wojskowej służby. Inaczej zaś bez tych formalności każdemu będzie odmówionem. Sekretarz Antoni Wiskowski.

1. Od Litewskiego Wileńskiego Cywilnego Gubernatora ogłasza się, że ponieważ Komitet za Naywyższym rozkazem pod dniem 18go augusta 1814go roku w Sankt Petersburgu ustanowiony, z powodu wymaszerowania Członków onego z Gwardyą zamknął czynności swoje; przeto wszyscy mający prawo wchodzić do oznaczonego Komitetu z prośbami, raczą wstrzymać się z takowemi do czasu otwarcia się zasiadania onego: o czém w tenczas ogłoszonym będzie. — Sekretarz Antoni Wiskowski

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego cara Rossy.

Urodz: X. Jozefowi Lawdańskiemu w stopniu Kom. Szpital: Kredytorowi, Ignacemu i Anuie z Dubińskich Bulcewiczom Sędziom i Kawalerom, Wincentemu Sawiczowi Staroście, Szymonowi i Monice Zabiellom Porucznikom, Józefowi Szwykowskiemu Marszałkowi, Karolowi Grunertowi, Fryderykowi Mantzelmanowi Kupcom, Pawłowi i Katarzynie Leniewiczom Burmistrzom, Antoniemu Palczewskiemu, Star: Symsonowi Abrahamowiczowi, Zelmanowi Hirszowiczowi — Janowi Zaycowowi, Pożlewiczowi Pisarzowi, Maciejowi Mazowi, Mikulicza Krayczego Sukcesorom, Agacie Tumorowskiej Liboschitzowi Jakubowi Doktorowi Jecze Szlomowiczowi, Markowi, w części realnym a w większej części tytułującym się kredytorami i dalszym wszystkim kredytorom i różnego tytułu pretensorom do masy Ur: Dominika Tyszki zbiegającym się, Pozew edyktalny na skutek zapadłych rezolucyow przed Sąd Ziemski Wileński Remissą Sądu Głogo Wileń: na rozpoznanie i rozdział majątku Dominika Tyszki Skar: Wilkomir: przeznaczony, z instancyi tegoż Tyszki wynosi się stosownie do oświadczeń manifestow i Dekretow uzyskanych w rzeczy następnej — Jż Obzał: kredytorowie korzystając z czasów krytycznych dla Dellra demullo dato et accepto pobraliscie ubligi, inni doliczając procenta nieprawne wedwoje i we troje znaczne poformowawszy pretensye fundusz Załgo obarczyliście, inni nakoniec dodziś dnia rzeczy zastawne do realnych wierzycielów należne u siebie utrzymuiecie: w celu wigo ostatecznego ze wszystkiemi rozliczenia się Dellor przychodzi żądając — Ponieważ na skutek Dekretu dyllacyinego Inwentarya majątku, błędnie, odstępnie od reguł przepisanych, bez zniesienia się z dodanemi ciągle w miescie Wilnie przebywającemi kuratorami, nie letniay Dominiki Tyzskowney, a tym samym na uszczuplenie masy i na krzywdę istotnych wierzycielów została spełnioną, przeto ponowienia oney przez Sąd etiam w całym komplecie — rozciagnienia kar sprzeciwienstwa na niespełniających komportacya — Skasowania fałszywych, istotnych pretensyow lokowania na majątku, wyexekwowania na winnych rygoru

prawa Konst: 1776 Ru zaprzębiane lub dopisywane w kilkoro procentów — Uznania Aktow Jnkewizyji, kalkuiacyi z tradycyinem, weryfikacyi z zastawnemi possessorami — Dla niejawiacych się wierzycielów wieczney amissy pretensyow zapisania — Sądzenia na obzał. Szwykowskim rubli srebr. 2,000 wziętych z Komissyi Szpitalney z procentem i lokowania na onych Kredytorów. Z obowiązaniami wszystkich rzeczy zastawne mających do złożenia o e instanti lub wskazania summ walorowi rzeczy odpowiednich, jakoto: Grunertowi samowar srebrny z całym garniturem i zegar stołowy u Gansa kupiony. Leniewiczowej pierścien brylantowy waloru czer: zł: 15 Symsonowi Abrahamowiczowi pierścieniow brylantowych, tabakierrek złotych i zegarków z repetycyami — Zydowi Zelmanowi Hirszowiczowi 15 łokci szetowego sukna kolczyków brylantowych, i kilka złotych obrączek; Zabiellom tabakierrek złotych i pierścieniow brylantowych. Mantzelmanowi u Jakubowskiego niegdyś w zastawie będące perły zegarki, brylanty i dalszym w wszystkim sub nexu juremanti. Wyexekwowania we wszystkim Dekretu dyllacyinego i późniejszy rezolucyi Sądu Ziem. Wileń. uznania bliższości do dowodu o expensa prawne — S. Z. M. Woźny świadcę, iż tę kopią Pozwu edyktalnego w sprawie Konkursowej Urodzch Dominika Tyszki dla wiadomości stron do Gazety Kuryera Lit. podałem. Gasper Danzkievicz Woźny Ptu Wileńskiego.

3. Dla spełnienia Dekretu Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 10 marca 1815 Roku w sprawie Exdywizyi majątku Jmci Pana Wilhelma Rehfelda Radnego Wileńskiego, z kredytorami i pretensorami następnego, za którym odbywała się licytacja domow tegoż Rehfelda; postanowił tenże Magistrat przez rezolucyą dnia 29 maja idącego 1815 Ru zapisaną powtórzyć licytacyą z przyczyn w tymże rezolucyi wyrażonych. Dla czego, życzący nabyc domy JJPP. Rehfeldow w Wilnie na Antokolu nad brzegiem rzeki Wilii niedochodząc do Kościola S. Piotra leżące, aby wterminach: 1szym: Dnia siódmego, drugim dnia 10 i trzecim ostatecznym dnia 12 następnego miesiąca Julij na miejscu położenia onych, w każdym terminie po południu od godziny drugiej do ósmey wieczornej nadywać się raczyli, niniejsza wydaje się publikata. Jakowe domy Rehfeldow wyprzedane będą w tym porządku: 1mo: Nr. 1361 i 1362 zawierające w sobie z drzewa zbudowane Browar piwny z kotłem, czopem, kłisztokiem i czterma kantnarami; oraz udzielną stancykę, słodownię z szuszną i czopem; osobno stancyę z browarem gorzalczanym i dwoma stajenkami; spichrz z salką, i stancyę drewnianą z dwoma pokojkami łączne z sienią i stancyą murowaną z placem pod niemi będącym: 2do: Nr. 1363 zawierający drewnianą stancyę z przepierzeniem, sienią, i Browar gorzalczany z kotłem, trąbniem, i dwoma czopami, także z placem. 3tio: Część placu czyli ogródek między tymi 1363 i 1362 Numerami będący. 4to: Nr. 1387 zawierający dwie stancye z przepierzeniami i lodownią pod onemi; z dwoma piwnicami murowanemi, oraz ogrodem fruktowym i warzywnym. Niemniej, ponieważ Prawdą Dekretem, o oświadczeniu przez JPana Wilhelma Rehfelda Exdywizyi majątku jego, wydać awizacyą potrzykreć przez gazetę kuryera Litewskiego dla wiadomości wszystkich bydy mogących kredytorów i pretensorów tegoż Rehfelda, aby do następney oczewistej rozprawy z dowodami sub amissione rei w tym Sądzie jawili się, i stawali zadeklarowan; przeto, i w tem celu: niniejsza awizacya dla wiadomości jak się rzekło kredytorów i pretensorów, przez gazetę wydaje się. Dnia piętego miesiąca Junij 1815 Roku. Onufry Orłowski Radny M. W.

3. Niżej podpisany zawiadamia WJPana Józefa Syna Franciszka Wołkowskiego Sędzica Ziem: Ptu Grodzieńskiego o tym: Iż zeszyły s. p. Adam Wołkowiński Sędzic Ziemski, Stryy wyżey rzezonego Józefa, Testamentem swym zapisał czerwonych złotych sztuk dwieście dwadzieścia Józefowi Wołkowskemu jako Synowcowi swemu, gdyby więc przybył jak nayprędzey do Grodna lub do Rusoty folwarku niżej podpisanego, o milę od Grodna położonego, gdzie zupełnie zawiadomionym zostanie, jako od Exekutora Testamentu, gdzie i od kogo zapisanych mu pieniędzy poszukiwać. Dat w Grodnie 1815 Ru maja 29 dnia. Jan Byleżyński Podkomorzy b. Ptu Grodzieńskiego.

DODATEK DRUGI